W WOLNEJ POLSCE

TYGODNIK WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

CODZIENNY BIULETYN INFORMACYJNY - NR.26-B.
M.p. wtorek, 3 marca 1 9 4 2 r.

D E P E S Z E .

/Wydanie wieczorne/

GEN.WAVELL OBEJMUJE NACZELNE DOWÓDZTWO W INDIACH.

Londyn.3/III /R/ Ogłoszono tu następujący komunikat oficjalny :

"Utrata półwyspu Malajskiego i wkroczenie Japończyków na Sumatrę oddzieliło Burmę od Indii Holenderskich. W tych warunkach postanowiono, że naczelne dowództwo nad lądowymi,morskimi i powietrznymi siłami sprzymierzonych w Indiach Holenderskich przejdzie w ręce Holendrów,którzy uzyskiwać będą wszelką pomoc,jakiej narody sojusznicze będą mogły im udzielić.

Za zgodą króla,gen.Wavell obejmie z powrotem stanowisko głównodowodzącego w Indiach wraz z odpowiedzialnością za działania w Burmie i za utrzymanie ścisłej współpracy z Chinami.

Nie nastąpią żadne zmiany w dotychczasowych postanowieniach,jeżeli chodzi o ogólne zespolenie polityki i strategii w wojnie z Japonią."

Tyle komunikat urzędowy.

Koła wojskowe w Londynie stwierdzają,że postanowienie o rozwiązaniu dowództwa wojsk sprzymierzonych na Jawie jest zarządzeniem logicznym. Szybkie posuwanie się Japończyków,a zwłaszcza zajęcie Singapore i Sumatry zmieniło zasadniczo położenie na południowo-zachodnim Pacyfiku. W praktyce Jawa stała się raczej obecnie ostatnim szańcem sojuszników na tym teatrze wojny, a nie jest już bazą wypadową dla przeciwnatarcia,jak to sądzono,gdy gen.Wavell obejmował stanowisko głównodowodzącego na południowo-zachodnim Pacyfiku.

Holendrzy słusznie domagali się, by odpowiedzialność za dowodzenie była im powierzona, zwłaszcza teraz, gdy Jawa walczy w obronie własnej, a nie w ramach ogólnego planu strategicznego.

Należy podkreślić,zaznaczają w Londynie,że zmiana ta nie oznacza zaprzestania oporu na Jawie,ani też, by narody sprzymierzone nie udzielały w dalszym ciągu wszelkiej możliwej pomocy Holendrom. Pomoc ta będzie musiała oczywiście unikać zgromadzenia na Jawie posiłków,które mogłyby być w przyszłości bardziej potrzebne na odcinkach o jeszcze większym znaczeniu strategicznym.

Powrót gen.Wavella do Indii nie oznacza,by jakakolwiek zmiana następowała w zarządzeniach,dotyczących koordynacji kontroli na Pacyfiku.

Tymczasem,tak jak Holendrzy organizować będą z pomocą sprzymierzonych obronę Jawy,gen.Wavell przygotowywać będzie obronę Indii.Rozważano już możliwość,że Japończycy nie będą usiłowali napadać na Australię,ale skierują główne swe parcie w stronę Indii,przeprowadzając w porozumieniu z Niemcami wielki manewr kleszczowy. Bezpośrednim zadaniem gen.Wavella jest obrona Burmy

a pod tym względem działać on będzie wspólnie z marsz.Czang-Kaj-Szekiem.

OŚWIADCZENIE PREMIERA HOLENDERSKIEGO.

Londyn.3/III /R/ Przemawiając przez radio, premier holenderski powiedział, co następuje :

"W tej wojnie światowej Indie Holenderskie pełnią zaszczytną rolę wysuniętego bastionu na morzach. Jawa jest jedną z najcenniejszych umocnionych pozycji morskich i tam wróg skierował swe natarcie. Daje to nam również sposobność do uderzenia na nieprzyjaciela. Akcja to pełna ryzyka, od którego nie można się uchylić i od którego nie uchylono się. Bądźcie pewni, że rząd holenderski w Londynie czyni wszystko, co jest w jego mocy, by dosłać wam posiłki od sprzymierzonych, które winnyby umożliwić wam skuteczne odparcie wroga."

WALKI NA JAWIE.

Batawia.3/III /R/ Do dnia 2 bm. żaden inny desant japoński nie nastąpił na Jawie. L tnictwo sojuszniczе jest bardzo czynne, natomiast powietrzna działalność Japończyków jest nieznaczna. Samoloty japońskie usiłowały dokonać nalotu na Rangoun, ale zostały odparte przez pościg wce holenderskie. Holenderskie samoloty myśliwskie uderzyły w pobliżu Rembangu na 20 transportowców oraz na wojska, które usiłowały lądować w dniu 1.bm. Wszystkie łodzie desantowe, z małymi wyjątkami, zostały ostrzelane i zatopione. Łodzie załadowane były wojskami i czołgami. Kilka czołgów spalono, gdy znajdowały się już na lądzie.

Koła holenderskie stwierdzają, że akcja przeciwko Japończykom na Jawie rozwija się pomyślnie. Czołgi holenderskie zadają ciężkie straty kolumnom japońskim, które usiłują przebić sobie drogę od strony północnych brzegów morskich. Dotychczas nie zaznaczyła się żadna działalność ze strony 5-tej k lumny. Wojska holenderskie udające się na front, są oklaskiwane przez ludność. Nad Tandjongpriol zestrzelono jeden samolot japoński.

AKCJA JAPOŃCZYKÓW W BURMIE.

Londyn.3/III /R/ Ze źródeł miarodajnych otrzymano wiadomość, że Japończycy przekroczyli rzekę Sittang w Burmie. Walki toczą się w pobliżu miasta Pegu. Reuter dowiaduje się, że główna droga, prowadząca z Burmy do Chin jest obecnie w praktyce zamknięta wskutek nacisku japońskiego wzdłuż dolnego biegu rzeki Sittang. Inne wszakże drogi wiodą jeszcze do Chin.

SAMOLOTY NIEMIECKIE NAD FILIPINAMI?

Waszyngton.3/III /R/ Wydany tu komunikat wojenny o sytuacji na Filipinach mówi, że w ciągu ostatnich 24 godzin nie doszło do żadnych działań lądowych na półwyspie Batan. Lotnictwo japońskie ograniczyło się do kilku lokalnych nalotów, które nie wyrządziły szkód. Wśród samolotów, uczestniczących w tych nalotach, znajdowały się aparaty dwumotorowe, które posiadały znaki o nieznanej tożsamości. Były one pomalowane na czarno z białymi krzyżami na skrzydłach. Być może, powiada komunikat, że chodzi tu o samoloty pochodzenia niemieckiego i że Japonia posiada tego rodzaju aparaty w rezerwie.

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Londyn.3/III /R/ Nocny komunikat sowiecki głosi, że w dn.2 bm. wojska rosyjskie, przeprowadzając nadal działania ofensywne na wszystkich odcinkach frontu, zajęły szereg miejscowości. W dn.1 bm. zestrzelono 10 samolotów niemieckich w walkach powietrznych, a 67 zniszczono na lotniskach. Straty sowieckie wynoszą 8 aparatów.

NALOT NA KANAŁ SUESKI.

Kair.3/III /R/ Egipskie ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło następujący komunikat z dn.3 bm.

"Dziś wczesnym rankiem w czasie nalotu na okolice Kanału Sueskiego zrzucono kilka bomb. Nie było ofiar, ani strat materialnych. Zarządzono alarmy lotnicze w Kairze i w kilku prowincjach."

POWAŻNY STAN ZDROWIA KS.AOSTY.

Nairobi.3/III /R/ Donoszą oficjalnie, że stan zdrowia Ks.Aosty, byłego wicekróla włoskiego w Abisynii, a który obecnie znajduje się w niewoli brytyjskiej, szybko pogarsza się. Ks.Aosta jest chory na gruźlicę.

ZAMACH NA POSTERUNEK NIEMIECKI.

Londyn.3/III /R/ Z Paryża donoszą, że w niedzielę rano 4 młodych Francuzów dokonało zamachu na posterunek niemiecki. Jeden żołnierz niemiecki został zabity. Komunikat wydany przez kwaterę gł. niemiecką w Paryżu powiada, że przed posterunkiem podłożono bombę, która nie wybuchła. Napastnicy zbiegli.